



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(682)

61. posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu
w dniu 6 marca 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marian Żenkiewicz)

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Otwieram posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Witam serdecznie przybyłych gości, witam koleżanki i kolegów senatorów z innych komisji. Niektórzy z państwa są wnioskodawcami licznych wniosków, jakie zostały zgłoszone podczas debaty senackiej.

Szanowni Państwo, w wyniku przeprowadzonej debaty zostało zgłoszonych czterdzieści osiem poprawek. Proponowałbym, żebyśmy najpierw rozstrzygnęli pewien problem. *(Rozmowy na sali)*

Czy można prosić o przerwanie rozmów?

Na początku zwracam się do członków naszej komisji. Chciałbym, żebyśmy rozstrzygnęli następujący problem. Otóż przedmiotem nowelizacji, dość nieszczęśliwie zorganizowanej przez ministerstwo, były właściwie trzy kwestie: dwie dotyczyły usytuowania w nowej ustawie stopnia doktora sztuki i doktora habilitowanego sztuki, a trzeci punkt – spraw socjalnych związanych z doktorantami. Taki był zamysł ministerstwa i cel nowelizacji. Nieszczęśliwie w moim przekonaniu się stało, że państwo z ministerstwa wnieśli tę propozycję jako nowy projekt rządowy, bo tym samym otworzyła się możliwość dyskusji nad wszystkimi paragrafami ustawy. Gdyby państwo wnieśli tylko poprawki do dwóch czy trzech paragrafów istniejącego projektu, wówczas dyskusja ograniczyłaby się głównie do tego.

Po zapoznaniu się z przedstawionymi wnioskami, stwierdzam, iż większość z nich dotyczy tematyki związanej nie z inicjatywą ministerstwa, lecz z ustawą jako taką, to znaczy z innymi problemami niż wprowadzenie stopni doktora sztuki i doktora habilitowanego sztuki. Dlatego pierwsza kwestia, jaką chciałbym poddać pod głosowanie, to kwestia tego, czy komisja przyjmie sposób myślenia ministerstwa i będzie dalej procedować zgodnie z tym, że zmiany miały dotyczyć tylko tych trzech spraw, o których powiedziałem na początku. Jeśli tak, to konsekwencją tego będzie odrzucenie od razu wszystkich poprawek, które nie dotyczą stopnia doktora sztuki, doktora habilitowanego sztuki i kwestii doktorantów. Oczywiście dopuścilibym coś takiego, że jeżeli gdzieś są ewidentne uchybienia natury formalnej, to takie poprawki mogłyby również wejść pod nasze obrady. Jeżeli jednak członkowie komisji opowiedzą się za tym, że dyskutujemy nad ustawą jako całością, wówczas będziemy po kolei głosowali nad wszystkimi wnioskami, które zostały złożone. Oczywiście i tak będziemy musieli je rozpatrywać, ale w takiej sytuacji będziemy musieli wszystkie wnioski rozstrzygać pod względem merytorycznym, a gdybyśmy

na początku przyjęli założenie, że zajmujemy się tylko tym, co dotyczy przedmiotu inicjatywy ministerstwa, ograniczylibyśmy debatę merytoryczną do wniosków związanych ze stopniem doktora i doktora habilitowanego sztuki oraz ze sprawami socjalnymi doktorantów.

Jakie jest zdanie członków komisji w tej sprawie? Czy można prosić o ewentualne wypowiedzi?

Proszę bardzo.

Senator Alicja Stradomska:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wydaje mi się, że możemy się poruszać tylko w obrębie materiału, jaki przyszedł do nas z Sejmu. Jeżeli są tu poprawki, które dotyczą danych artykułów, to musimy je wszystkie rozpatrzyć, nie możemy zawęzić dyskusji do tego, jakie zamierzenia miało ministerstwo, czyli do sprawy tych stopni. Jeżeli będą tu poprawki dotyczące materiału wyjściowego, to my po prostu nie możemy ich nie analizować.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Nie, chodzi o poprawki dotyczące spraw związanych ze stopniami doktora i doktora habilitowanego sztuki oraz z doktorantami, a konkretnie możliwością ich partycypowania w funduszu socjalnym.)

Jeżeli sprawa tych artykułów nie była poruszana i nie ma tego w tym materiale, to rzeczywiście możemy ich nie analizować. Właściwie nawet nie możemy tego robić. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę bardzo, jakie są jeszcze uwagi?

(Rozmowy na sali)

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Krystyna Doktorowicz:

Panie Przewodniczący, nie bardzo rozumiem, o co chodzi. Na przykład ja przyszłam w zasadzie po to, żeby opowiedzieć się za jedną z poprawek, mianowicie za propozycją pani senator Janowskiej. Czy ta poprawka do ustawy, która została zmieniona, czyli do nowej ustawy, nie może być rozpatrywana w tym kontekście?

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Nie, ja mówiłem o czym innym, Pani Senator. Wszystkie poprawki, które zostały zgłoszone, będą po kolei rozpatrywane, jednak gdybyśmy przyjęli zasadę, że odnosimy się jedynie do poprawek związanych ze sprawą doktora i doktora habilitowanego sztuki oraz ze studentami, to w przypadku pewnych propozycji będziemy głosowali negatywnie, czyli za ich odrzuceniem, jako że inaczej otwieralibyśmy znacznie szerszy krąg zagadnień.

Czy jeszcze jakieś są uwagi?

Proszę bardzo.

Senator Zdzisława Janowska:

Nie wiem, czy mam prawo się wypowiadać, skoro nie jestem członkiem komisji, ale pragnę zwrócić uwagę na pewną kwestię. Otóż ta ustawa trafiła do nas dużo wcześniej, jej projekt został przekazany do środowisk naukowych, które o niej wiedzą, pracowały nad całą jej materią i wyrażały swoją opinię; przedstawiciele nauki spotykali się i konsultowali się. My jesteśmy reprezentantami środowisk, które dostały projekt w takiej formie, jaką tu mamy, czyli obejmującą to wszystko, co jest przedmiotem regulacji. Zatem bylibyśmy bardzo źle postrzegani przez tych, których reprezentujemy, ośmieszylibyśmy się.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Pani Senator, ja też jestem pracownikiem naukowym uczelni, ale się nie uważam za jej reprezentanta, lecz za senatora. Powtarzam, nie uważam się za reprezentanta środowiska, lecz za senatora Rzeczypospolitej wybranego w określonym okręgu wyborczym. Ale rozumiem, że możemy mieć na ten temat różne zdania.

Czy są jeszcze jakieś pytania i uwagi?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator January Bień:

Jeśli można, chciałbym powiedzieć, iż ja również uważam, Panie Senatorze, że skoro materia ustawy dotyczy wszystkiego, co jest zawarte w projekcie rządowym, to należałoby jednak zastanowić się nad całą regulacją. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję.

Proszę państwa, rozumiem, że zdania są podzielone, w związku z tym nie będę stosował argumentu siły. Przystąpmy zatem do dyskusji.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Argumentu siły, czyli głosowania. Przystępujemy teraz do dyskusji na temat poszczególnych poprawek, z tym że proszę państwa o niezwykle krótkie dyskutowanie, a autorów poprawek o zwięzłe przedstawianie racji z tego względu, iż musimy się zmieścić w czasie, jaki pozostał do rozpoczęcia posiedzenia Senatu, czyli mamy praktycznie godzinę i piętnaście minut na ten cel.

Zaczynamy od poprawki pierwszej. Będziemy procedowali w ten sposób, że najpierw poproszę autorów poprawki o bardzo krótkie uzasadnienie, następnie przedstawiciel Biura Legislacyjnego przedstawi opinię i po tym przystąpimy do głosowania. Bardzo bym prosił o unikanie szerokiej dyskusji, gdyż odbyła się już ona na forum Senatu i myślę, że każdy, kto jest zainteresowany sprawą, zna argumenty za i przeciw.

Przystępujemy do analizy kolejnych poprawek.

Poprawka pierwsza, pana senatora Bienia. Pan senator jest na sali.

(Głos z sali: Bieli.)

Przepraszam, źle odczytałem. Poprawka pana senatora Bieli.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Adam Biela:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Moja poprawka zmierza do zagwarantowania równego traktowania podmiotów, którym przyznaje się uprawnienia do nadawania stopni naukowych. Otóż w odniesieniu do placówek, które nie są jednostkami organizacyjnymi szkoły wyższej, nie stawia się wymagania, żeby Rada Główna Szkolnictwa Wyższego wyrażała opinię przed przystąpieniem do procedury w centralnej komisji, natomiast jednostkom organizacyjnym szkoły wyższej stawia się taki wymóg. Moim zdaniem przedłuża to procedurę i utrudnia osiągnięcie celu.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, myślę, że powinien pan powiedzieć wprost, iż chodzi między innymi o PAN i jednostki badawczo-rozwojowe, które nie mają rady głównej...

(*Senator Adam Biela:* Tak, i one nie podlegają tym rygorom w przeciwieństwie do uczelni.)

Dziękuję.

Kto z państwa senatorów... Przepraszam bardzo.

Proszę o wypowiedź przedstawiciela Biura Legislacyjnego.

(*Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:* Dziękuję, Panie Przewodniczący. To jest kwestia merytoryczna, więc biuro nie zabiera głosu.)

Dziękuję bardzo.

Czy przedstawiciele ministerstwa chcieliby się wypowiedzieć?

Pełniąca Obowiązki Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Wnosimy o nieuwzględnienie tej poprawki, dlatego że stało się już pewną tradycją akademicką, iż rada główna jako przedstawiciel określonego środowiska współuczestniczy... Przedstawiciele rady głównej są wybierani i reprezentują to środowisko, jest to już wieloletnia tradycja.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania. Oczywiście głosują członkowie komisji.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki pana senatora Bieli, proszę o podniesienie ręki. (1)

Kto jest przeciw? (8)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję. Poprawka nie została uwzględniona.

Następna poprawka, pani senator Kempki, pana senatora Sławińskiego i pani senator Szyszkowskiej.

Żadnej z tych osób nie ma, w związku z tym pytam, jakie jest stanowisko ministerstwa w tej sprawie.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:**

Wnosimy o nieuwzględnienie tej poprawki.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję.

Jakie jest stanowisko Biura Legislacyjnego?

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

To jest kwestia merytoryczna; łagodzi się w ten sposób warunki, jakie musi spełniać szkoła, by otrzymać uprawnienia do nadawania stopni doktora sztuki i doktora habilitowanego sztuki.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję.

Proszę bardzo.

Senator Marian Kozłowski:

Panie Przewodniczący, w dotychczas obowiązującej ustawie jest właśnie taki zapis, jak w poprawce. Nowa regulacja jest bardziej restrykcyjna w stosunku do uczelni artystycznych. Mam przed sobą ustawę z 1990 r. i mogę powiedzieć, że poprawka jest jakby przepisana z tego aktu. Uczelnie artystyczne czują się w pewien sposób poszkodowane.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę bardzo.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:**

Pragnę zwrócić uwagę na to, że obniżone wymagania, o których mowa, dotyczyły przewodów kwalifikacyjnych, a nie nadawania stopni doktora i doktora habilitowanego. Ponadto zmiana została wprowadzona na wniosek centralnej komisji, bardzo gorąco poparty przez środowiska artystyczne, które nie życzyły sobie żadnej taryfy ulgowej, chociażby ze względu na tę kontrowersję, jaką wzbudziło wprowadzenie stopni doktora i doktora habilitowanego sztuki.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Rozumiem, Panie Senatorze, że to, co pan przytacza, dotyczyło innych warunków i innego nazewnictwa.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Biuro Legislacyjne...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo.

Senator Krystyna Doktorowicz:

Ja się spotkałam z całkowicie odmiennym stanowiskiem rektorów wielu artystycznych szkół wyższych, bo to rujnuje wiele już nabytych uprawnień. Jestem zdumiona takim stanowiskiem ministerstwa.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego, proszę.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dziękuję. Biuro nie ma uwag.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciwny? (3)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Poprawka została przyjęta.

Zwracam uwagę wszystkim państwa na to, że w wyniku tego zapisu zostały obniżone standardy nadawania stopni i tytułów naukowych w szkołach artystycznych w stosunku do uniwersytetów i innych szkół. Zrobiliśmy to przed chwilą świadomie, proszę o tym pamiętać.

(Głos z sali: A miało być zrównanie.)

Tak jest, miało być zrównanie.

Przechodzimy do punktu następnego. Poprawka trzecia wyklucza poprawkę czwartą, zatem skoro przyjęliśmy...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie, przepraszam. Przyjęliśmy drugą.

Przechodzimy do poprawki trzeciej, pana senatora Bieli.

(Głosy z sali: Bienia.)

Bienia, przepraszam. *(Wesołość na sali)*

Proszę bardzo.

Senator January Bień:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Moja poprawka była szczegółowo uzasadniana w trakcie wczorajszej debaty w Senacie, chciałbym więc zwrócić uwagę tylko na jedną, ale bardzo ważną sprawę. Otóż moją intencją jest to, by profesor lub doktor habilitowany, którzy będą w jakiejś innej jednostce tworzyli określony warsztat naukowy... Osoba, która nie będzie zatrudniona w danej jednostce w drodze mianowania, nie będzie z ochotą tworzyć warsztatu naukowego, wychowywać młodej kadry, w związku z tym zaoponowałem

zapis, zgodnie z którym niektóre osoby, o ile chcą pracować w jednostce państwowej czy niepaństwowej, były zatrudnione w drodze mianowania lub w pełnym wymiarze czasu pracy. Byłoby to ich podstawowe miejsce pracy, tu wychowywałyby i uczyły młodzież, miałyby pełen warsztat naukowy. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Czesława Christowa:

Chciałabym zapytać, czy w związku z tym zakładamy, że będziemy liczyć daną osobę do uprawnień tylko w jednej uczelni? Bo jeżeli przyjmiemy tę uwagę, to będzie znaczyło, że poprawka czterdziesta siódma właściwie jest wykluczona. Jak ma się ta propozycja do poprawki pani senator Janowskiej?

Senator January Bień:

Powtarzam: dana osoba będzie liczona tam, gdzie będzie miała warsztat naukowy, będzie zatrudniona na podstawie mianowania lub będzie to jej podstawowe miejsce pracy.

Senator Czesława Christowa:

Czyli tylko w jednym miejscu. Ta poprawka zakłada, że dana osoba będzie liczona do uprawnień tylko w jednym miejscu, czyli automatycznie poprawka czterdziesta siódma jest wykluczona. Ja nie mam zarzutów ani uwag do rozumowania, że należy tworzyć warsztat pracy, chodzi tylko o to, że przyjmując tę poprawkę w zaproponowanym brzmieniu, wykluczamy od razu poprawkę czterdziestą siódmą.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Pani Senator, nie wykluczamy, bo poprawka pani senator Janowskiej wprowadza pewną cenzurę czasową, zaś ten zapis dotyczy zasady. Zatem one się absolutnie nie wykluczają.

(Senator Czesława Christowa: Czy pan radca...)

Chwileczkę. Pozwoli pani, że sam zapytam.

Czy są jeszcze pytania ze strony państwa senatorów? Nie ma.

Jakie jest stanowisko Biura Legislacyjnego?

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Przede wszystkim jest to kwestia merytoryczna, w tym zakresie nie będę się wypowiadał. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że poprawka pana senatora Bienia ograniczy krąg podmiotów, które będą mogły być wliczane do minimalnej liczby zatrud-

nionych, bo wiadomo, iż w przypadku publicznych jednostek organizacyjnych będą to tylko osoby mianowane.

Co do wykluczania się z poprawką czterdziestą siódmą, przychyliam się do zdania pana przewodniczącego, że takiego niebezpieczeństwa nie ma. Jest to przepis przejściowy, on w pewnym momencie przestanie funkcjonować.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję.

Jakie jest stanowisko rządu?

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Wnosimy o odrzuceniu tej poprawki. Proszę wziąć pod uwagę, że zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami profesorowie – panowie w wieku sześćdziesięciu pięciu, panie w wieku sześćdziesięciu lat – mogą przechodzić na emeryturę, rozwiązać stosunek pracy z mianowania, a później zatrudnić się na podstawie umowy o pracę w danej uczelni i przez kolejne pięć czy dziesięć lat pracować, prowadzić badania i rozwijać naukę w swojej jednostce organizacyjnej.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Bień jeszcze sobie życzy zabrać głos.

Senator January Bień:

Nie mogę się zgodzić ze stroną rządową. Moją intencją jest to, by dana osoba pracowała w uczelni i wychowywała kadre, a nie była profesorem, jak już powiedziałem, na sprzedaż, była zatrudniona w siedmiu czy dziesięciu uczelniach i w żadnej nie wykonywała swoich obowiązków. Dziwię się stronie rządowej, że podchodzi do tego w ten sposób. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (11)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Panie Senatorze, poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki czwartej.

(*Głos z sali:* Była wykluczona.)

Aha, poprawka czwarta była wykluczona. Przechodzimy do poprawki piątej, pana senatora Bieli.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Adam Biela:

Moja poprawka zmierza do tego, żeby osoba posiadająca stopień doktora habilitowanego z więcej niż jednej dyscypliny mogła być wliczana w ramach danej jednostki organizacyjnej do minimum zatrudnionych w zakresie jednej i drugiej dyscypliny. Skoro chcemy zawęzić jakiś krąg, to jeśli ktoś ma takie uprawnienia, dlaczego nie miałyby z nich korzystać? Dlaczego jednostka organizacyjna nie miałyby mieć korzyści z tego tytułu? To wynika z analizy aktualnej sytuacji i z możliwości kadrowych. Dziękuję.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Są takie sytuacje.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o opinię strony rządowej.

Pełniąca Obowiązki Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Jesteśmy przeciwni tej propozycji, zwłaszcza że została przyjęta poprawka trzecia, która formułuje jeszcze bardziej restrykcyjne wymagania.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Czyli strona rządowa jest za, tak?

(Głosy z sali: Przeciw.)

Przeciw.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego, proszę.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: To jest kwestia merytoryczna. Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

(Senator Adam Biela: Przepraszam, czy można jeszcze?)

Proszę.

Senator Adam Biela:

Wydaje mi się, że ta poprawka w żadnym wypadku nie jest sprzeczna z trzecią, gdyż mówi ona o kręgu osób, które mają dodatkowe uprawnienia, co nie wyklucza stosowania restrykcji, o jakich mowa w przegłosowanej propozycji. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (4)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (8)

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki szóstej, również pana senatora Bieli.
Proszę bardzo.

Senator Adam Biela:

W art. 9 jest mowa o ocenie jednostek organizacyjnych uprawnionych do nadawania stopni, nie jest jednak określone, jaki okres powinna ta ocena obejmować. Wydaje się czymś oczywistym, że należy to określić. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę bardzo, strona rządowa.

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Nie widzimy potrzeby określania tego okresu, ponieważ teoretycznie może on obejmować czas od oceny ostatniej do bieżącej, a ten przedział czasu nie musi być sprecyzowany. Wszystkie...

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Są państwo przeciwni.

Biuro Legislacyjne, proszę.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Jest to kwestia merytoryczna. Dziękuję.)

Dziękuję.

Kto z państwa...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału Uczelni Państwowych w Departamencie Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Barbara Bryzek:

Chciałabym powiedzieć, że to, jak często centralna komisja dokonuje oceny, zależy przede wszystkim od tego – tak wynika z doświadczeń i mojej wiedzy na ten temat – jak wiele stopni jest nadawanych przez daną jednostkę organizacyjną posiadającą uprawnienia. Jeżeli dana jednostka w długim przedziale czasowym nadaje tylko kilka stopni, wówczas centralna komisja nie dokonuje oceny co rok czy co dwa lata, ma możliwość elastycznego podejścia do zagadnienia kontroli. Jeżeli zaś jednostka promuje bardzo wielu doktorów i doktorów habilitowanych, ten okres jest znacznie krótszy, oceny dokonywane są znacznie częściej.

W praktyce jest tak, że każda z sekcji, która rozpoczyna pracę, ustala sobie plan kontroli i dostosowuje go do stanu faktycznego w danej jednostce. Wywiązanie się przez komisję ze zobowiązania do dokonywania kontroli co dwa lata może być trudne; weźmy pod uwagę fakt, jakie zadania wykonuje centralna komisja i jak wiele jednostek posiada uprawnienia, o których mowa.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Proszę nam jeszcze tylko wyjaśnić, czy mamy rozumieć, że częstotliwość kontroli i ich zakres podlega wyłącznie ustaleniom dokonywanym przez centralną komisję?)

Tak.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Czyli nie jest to nigdzie zapisane w przepisach. Dziękuję.

Proszę bardzo, po kolei: pan senator Biela, pani senator Christowa, pani senator Janowska.

Senator Adam Biela:

Na podstawie tej wypowiedzi jestem skłonny zmodyfikować ten zapis, wnieść autopoprawkę i zaproponować dodanie słów: „co najmniej dwa lata”. To po pierwsze.

Po drugie, praktyka centralnej komisji... Pracowałem w niej przez dwie kadencje i wiem, że takie kontrole są rzeczywiście podejmowane. Moim zdaniem one muszą obejmować co najmniej dwuletni okres. W tej chwili w projektowanym zapisie zmieniono wagę tej oceny, na jej podstawie w przypadku niektórych jednostek organizacyjnych w ogóle mają nie być weryfikowane decyzje o nadaniu stopnia doktora habilitowanego, w związku z tym w moim przekonaniu wymóg co najmniej dwóch lat jest konieczny, zwłaszcza że inne przepisy o tym nie stanowią.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze.

Rozumiem, że w wyniku tej dyskusji pan senator zgłosił autopoprawkę polegającą na dodaniu słów „co najmniej”.

Czy wobec tego panie senator chcą jeszcze zabrać głos?

(Senator Czesława Christowa: Ja dziękuję.)

Pani Senator, proszę bardzo.

Senator Zdzisława Janowska:

Chciałabym poprzeć pana senatora Bielę, ponieważ ustawodawca przewiduje wprowadzenie pktu 5, a połączenie w art. 9 pktów 1 i 5 wymaga szczególnej rozważliwej. Jestem autorką poprawki, która wykreśla pkt 5, ponieważ boję się, że jest to początek likwidacji centralnej komisji kwalifikacyjnej.

Pan senator Biela proponuje zaostrenie pktu 1. Jest to szczególnie istotne, gdyby miała przepaść tamta poprawka, bo skoro państwo mówią, że kontrole są niezbyt częste, a do tego jeszcze pan senator proponuje kryteria... Jeśli pkt 1 jest tak nieostry, to tym bardziej wątpię w szanse obiektywności, uczciwości i sprawiedliwości pktu 5. Po prostu komisja, nie mając sprecyzowanych kryteriów i częstotliwości kontroli, będzie działała nie tak, jak powinna.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Rozumiem, że pani senator popiera poprawkę. Dobrze.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za poprawką pana senatora Bieli? (12)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Przystępujemy do poprawki siódmej, przy czym mam taką uwagę, że dotyczy to również poprawek dziewiątej i dziesiątej. Jest to również poprawka pana senatora Bieli; poprawka ósma jest autorstwa pani senator Janowskiej, a dziewiąta i dziesiąta – pana senatora Bieli.

Panie Senatorze, to bardzo bym prosił, żeby zechciał pan ustosunkować się do poprawki siódmej.

Senator Adam Biela:

Intencje przyświecające mi przy zgłaszaniu poprawki siódmej były podobne jak w przypadku poprawki przegłosowanej wcześniej. Gdyby nie przeszła propozycja pani senator Janowskiej, a miałyby obowiązywać przepis art. 9, wówczas bez dokładniejszego określenia tych ocen i wobec konsekwencji, jakie mają z tego wynikać, pozostawienie art. 9 bez uściśleń byłoby bardzo groźne.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Rozumiem, że jest to właściwie propozycja oceny dwupozycyjnej, zerojedynkowej: albo dobre, albo złe. Myślę, że to jest logiczne.

Bardzo proszę ministerstwo o przedstawienie stanowiska.

**Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu
Andrzej Barański:**

Prosilibyśmy przedstawiciela Biura Legislacyjnego o odpowiedź, czy ten przepis nie jest sprzeczny z konstytucją ze względu na zawarte w nim upoważnienie do stanowienia przepisów prawa. Jeżeli ma to mieć charakter przepisu powszechnie obowiązującego – a wydaje się, że tak jest – centralna komisja nie byłaby uprawniona do wydawania aktu w tej sprawie. Bardzo prosimy, żeby Biuro Legislacyjne zajęło stanowisko w tym przedmiocie.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę bardzo.

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Muszę się przychylić do stanowiska pana radcy prawnego z ministerstwa. Uważam, że faktycznie ten przepis daje upoważnienie centralnej komisji do uchwalania powszechnie obowiązującego prawa w przypadku, gdy w drodze uchwały określi ona zakres ocen, które będą później rzutowały chociażby na sytuację wynikającą z art. 9, gdzie

jest mowa o tym, iż w przypadku pozytywnej oceny centralnej komisji ten fakt będzie zwalniał z konieczności zatwierdzania uchwał o nadaniu stopnia doktora habilitowanego. W związku z tym moje stanowisko jest podobne do stanowiska ministerstwa.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo.

Senator Adam Biela:

Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że to zastrzeżenie jest aktualne również w sytuacji, gdy poprawki nie zostaną przyjęte i będzie zachowane aktualne brzmienie art. 9, który nadaje takie uprawnienia centralnej komisji. Ona faktycznie stanowi prawo, będzie to ogłaszane w „Monitorze Polskim”, z tą różnicą, że bez żadnych wyraźnych kryteriów, które mają o tym stanowić. Zatem jest tu dokładnie ta sama trudność, tylko o wiele poważniejsza, gdyż jeśli nie przyjmimy tych poprawek, nie będzie żadnych zasad, według których centralna komisja ma o tym stanowić.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, pan senator Bień.

Senator January Bień:

Dziękuję ślicznie, Panie Przewodniczący.

Rozumiem intencje wnioskodawcy, ale zgadzam się ze stroną rządową w tym zakresie, gdyż w ten sposób podważa się – mówiła o tym pani senator Janowska – sens istnienia centralnej komisji. Uważam, że ta poprawka nie powinna zyskać akceptacji. Jeśli chcemy mieć określony poziom habilitacji i profesorów tytularnych, uważam, iż powinniśmy zostawić to w gestii centralnej komisji. To, co się obecnie dzieje, jest naprawdę dobre, istnienie centralnej komisji zabezpiecza te sprawy. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo.

**Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu
Andrzej Barański:**

Pozwolę sobie nie zgodzić się z tym, co mówił pan profesor Biela, dlatego że uchwały, o których aktualnie jest mowa w art. 9, są indywidualne, mają de facto charakter decyzji administracyjnej, a poprawka zaproponowana przez pana nadawałaby im charakter normy ogólnej, czyli przepisu powszechnie obowiązującego. Zatem są to zupełnie różne sprawy.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Jasne. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki siódmej, proszę o podniesienie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, przepraszam.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawek siódmej, dziewiątej i dziesiątej, proszę o podniesienie ręki. (1)

Kto jest przeciwny? (9)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję bardzo. Poprawki nie zostały przyjęte.

Ponieważ powyższe pozycje nie zostały przyjęte, przechodzimy do poprawki ósmej, pani senator Janowskiej.

Bardzo proszę, Pani Senator, o krótkie uzasadnienie.

Senator Zdzisława Janowska:

Panie Przewodniczący, nawiązywałam już wcześniej do tej kwestii, niemniej jednak jeszcze raz wnoszę o przyjęcie tej poprawki z uwagi na to, iż boję się, aby nie była to próba marginalizacji roli centralnej komisji kwalifikacyjnej, która, moim zdaniem, z racji tych superrecenzentów jest ciałem superobiektywnym. Ustanowienie tego zapisu da pierwszą możliwość likwidacji tego ciała. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko strony rządowej.

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że ten zapis dotychczas funkcjonował; jest taka praktyka, centralna komisja bardzo wstrzemięźliwie udziela zgody na to, żeby jednostka mogła bez zatwierdzania... zwalnia taką jednostkę – może tak to określe – z obowiązku ubiegania się o zatwierdzenie. To jest dokonywane na podstawie szczególnie wysokiej oceny, i to jest jakby... Poza tym pragnę podkreślić, że ta praktyka jest tak rzadka, iż nie widzimy zagrożenia.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Pani Dyrektorko, ale moje pytanie było jasne: jakie jest stanowisko strony rządowej w tej sprawie?)

Prosimy o odrzucenie.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Bień.

(Senator Adam Biela: Biela.)

Oj, przepraszam, senator Biela.

Senator Adam Biela:

Siedzimy obok siebie, więc nie ma problemu. (*Wesołość na sali*)

Panie Przewodniczący, chciałbym bardzo gorąco poprzeć poprawkę pani senator Janowskiej. Jeszcze raz powiadam: nie jest mi znany ani jeden przypadek z okresu funkcjonowania centralnej komisji, żeby ktoś był zwolniony od zatwierdzania habilitacji. Proszę mi podać jeden przykład – nie ma takiego, Pani Minister. Do tej pory nie było takiego przypadku. Jest to coś, co zostanie wprowadzone dopiero po uchwaleniu nowej wersji ustawy. Póki co, wszyscy podlegają obowiązkowi weryfikacji nadawanych stopni doktora habilitowanego, zaś ten przepis ma tę sytuację zmienić. Zatem jest to rzeczywiście zmiana sytuacji, i to dość radykalna, idąca w kierunku eliminacji.

Moje poprawki zmierzały do tego, aby w sytuacji, gdyby Senat tego nie zatwierdził, obwarować tę decyzję jakimiś warunkami. Bez tych poprawek będzie to bardzo groźne, bo niektórzy będą lepsi, będą mogli robić habilitacje bez zatwierdzania. Sytuacja w nauce polskiej będzie bardzo nieciekawa. Powtarzam, to jest bardzo groźny przepis. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne, proszę.

(*Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: To jest kwestia merytoryczna. Dziękuję.*)

Dziękuję bardzo.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Proszę bardzo, ale naprawdę syntetycznie, bo nie zdążymy przed...

**Naczelnik Wydziału Uczelni Państwowych
w Departamencie Szkolnictwa Wyższego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Barbara Bryzek:**

Tak, króciutko. Dziękuję.

To nie jest nowy zapis. Funkcjonuje on w obecnie obowiązującej ustawie, daje uprawnienia centralnej komisji do oceny na podstawie promowanych habilitacji, czy dana jednostka zasługuje na zwolnienie z konieczności, powiedziała bym, dokonywania kontroli. Wobec tego omawiany zapis nie jest novum, już funkcjonuje. To, co pan tutaj podnosi, że nie ma takich przypadków czy też są one bardzo rzadkie, świadczy o tym, iż centralna komisja stoi na straży tego, aby jakość promowanych habilitacji była wysoka, w związku z tym nie udziela...

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Tak, dziękuję bardzo. Myśmy już to słyszeli dwukrotnie. Dziękuję, że pani przypomina, ale mamy ograniczony czas.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za poparciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (5)

Kto jest przeciwny? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję bardzo. Poprawka nie zyskała akceptacji.

Przystępujemy do poprawki jedenastej, pana senatora Gierka.

Proszę bardzo.

Senator Adam Gierek:

Sprawa jest prosta. Moim zdaniem na tym poziomie istnieje pewne zamieszanie w nomenklaturze – chodzi o to, co jest tytułem, a co zawodem. W związku z tym proponuję... Magister, inżynier to są i stopnie naukowe, i tytuły zawodowe. Żeby tego uniknąć, proponuję wprowadzenie w to miejsce wyrazu „dyplom”.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko strony rządowej?

Proszę bardzo.

Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu

Andrzej Barański:

Jesteśmy temu przeciwni. Uważamy, że taka poprawka nawet nie byłaby logiczna, bo mówi się tu o posiadaniu dokumentu. Czyli a contrario, jeżeli ktoś go nie posiada, bo na przykład zgubił, to już nie może? Tytuł się otrzymuje i ma się go niezależnie od tego, czy aktualnie posiada się dyplom, który to potwierdza. Dyplom jest tylko zaświadczeniem o nadaniu tytułu. W związku z tym proponujemy nie uwzględniać tej poprawki.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Biuro Legislacyjne, proszę.

Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Jakub Zabielski:

Zgadzam się z ministerstwem.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o podniesienie ręki. (2)

Kto jest przeciwny? (10)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo. Wniosek nie przeszedł.

Przechodzimy do wniosku dwunastego, również pana senatora Adama Gierka.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Adam Gierek:

Ponieważ autor nie rozwiązuje zagadnienia, tylko problem, proponuję, żeby zastąpić określenie „przez autora zagadnienia” wyrazem „problem”. Wiąże się to oczywiście z przekształceniem całej frazy, całego zdania. Będzie ono brzmiało w ten sposób, że do przewodu... Chwileczkę, to jest art. 13; będzie on brzmieć następująco: rozprawa doktorska przygotowana pod opieką promotora powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub artystycznego oraz wykazywać jego ogólną wiedzę – tutaj trzeba skreślić „jego” – ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej. Czyli jest to po prostu, moim zdaniem, lepsze, bardziej sprecyzowane brzmienie tego zapisu.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Panie Senatorze, pan w tej chwili mówi chyba co innego niż jest napisane. Uzgodnijmy treść poprawki, żeby była jednoznaczna.

(*Głos z sali: To jest autokorekta pańskiego wniosku?*)

Rozumiem, że pan składa teraz autokorektę?

Senator Adam Gierek:

Tak. Zgodnie z tym, co przed chwilą odczytałem, składam autokorektę.

(*Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Czyli jaką treść będzie miała poprawka dwunasta?*)

Poprawka dwunasta musi być w takim razie potraktowana łącznie z trzynastą. Cała fraza będzie brzmiała następująco, powtarzam: rozprawa doktorska przygotowywana pod opieką promotora powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub artystycznego, bo rozwiązuje się problemy, a nie zagadnienia, oraz wykazywać – tutaj należy skreślić wyraz „jego” – ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Rozumiem, że w tym układzie będziemy głosowali jednocześnie nad poprawkami dwunastą i trzynastą, bo one się w wyniku autokorekty złąły w jedną.

Proszę o stanowisko rządu w tej sprawie.

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

W dotychczasowych przepisach było używane określenie „oryginalne rozwiązanie zagadnienia naukowego”, tak jak jest w tym tekście, i ta sprawa nigdy nie budziła żadnych kontrowersji.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dziękuję. Nie mam uwag.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o podniesienie ręki. (13)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo. Poprawki zostały przyjęte wraz z autopoprawką.

Rozumiem, że w tym układzie numeracja ulegnie zmianie. To będzie poprawka...

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Nie, dopiszę tylko uwagę, że nad poprawkami dwunastą i trzynastą należy głosować łącznie.)

I poda je pan według treści. Dobrze, dziękuję bardzo.

Przechodzimy do poprawki czternastej, również pana senatora Adama Gierka.

Proszę bardzo.

Senator Adam Gierek:

Ponieważ w tekście jest mowa o promotorze, a nie jest powiedziane, co powinien on sobą reprezentować, więc wprowadzam do art. 13 dodatkowy ustęp brzmiący: „Promotorem rozprawy doktorskiej może być osoba posiadająca stopień doktora habilitowanego lub tytuł profesora”. To jest jasna sprawa.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo. Sprawa jest jasna.

Proszę o stanowisko strony rządowej.

Pełniąca Obowiązki Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Dotychczas ta sprawa była regulowana w przepisie wykonawczym.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Proszę panią dyrektor o stanowisko strony rządowej, a nie o informację, gdzie to było regulowane.)

Jesteśmy za przyjęciem tej poprawki.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne, proszę.

Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Chciałbym zwrócić uwagę, że ta kwestia została już uregulowana w art. 20 w ust. 6 brzmiącym: „Promotorem w przewodzie doktorskim oraz recenzentem roz-

prawy doktorskiej lub habilitacyjnej w dziedzinie nauki może być osoba posiadająca tytuł naukowy profesora lub stopień naukowy doktora habilitowanego w zakresie danej lub pokrewnej dyscypliny naukowej”. Zatem jest to już uregulowane w ust. 6, w związku z czym nie wydaje mi się, żeby...

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Panie Senatorze, jeżeli pan złożył tę poprawkę, nie doczytując, że jest to zawarte w art. 26...

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: W art. 20.)

...w art. 20, i jeżeli pan się zgadza z tym, co mówi przedstawiciel Biura Legislacyjnego, to proponuję wycofać poprawkę.

Senator Adam Gierek:

Po prostu ten ustęp pasuje do całego kontekstu, bo tutaj po raz pierwszy jest mowa o rozprawach doktorskich i o promotorstwie. Dlatego, moim zdaniem, porządkuje to sprawę.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o podniesienie ręki. (1)

Kto jest przeciwny? (12)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo. Poprawka nie przeszła.

Przechodzimy do poprawki piętnastej, Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Akceptujemy.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Biuro Legislacyjne, proszę.

Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem...

Pan senator chce zabrać głos? Proszę.

Senator Janusz Konieczny:

Panie Przewodniczący, mam wniosek formalny. Poprawek komisji jest sześć, one zostały uzgodnione, przyjęte. Proponuję przegłosowanie ich łącznie.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Rzeczywiście były przyjęte.

Czy jest zgoda na taki sposób procedowania? Tak.

Rozumiem, że stanowisko strony rządowej też było pozytywne.

(*Głosy z sali:* Tak.)

Dobrze, dziękuję bardzo.

Głosujemy, tylko najpierw musimy wymienić, które to poprawki.

Proszę bardzo, może pan zechce je podać.

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Będą to poprawki: piętnasta, dwudziesta, dwudziesta ósma, trzydziesta czwarta, czterdziesta czwarta, czterdziesta piąta i czterdziesta szósta.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych wcześniej uzgodnionych poprawek, proszę o podniesienie ręki. (13)

Dziękuję bardzo. Wszyscy są za, więc nie pytam, kto jest przeciw. Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do poprawki szesnastej, pana senatora Gierka.

Proszę bardzo.

Senator Adam Gierek:

Jest to poprawka do art. 14 ust. 2 pkt 2. W tym zapisie mówi się tylko o wyznaczeniu recenzentów, a moja propozycja precyzuje, że chodzi o wyznaczenie co najmniej dwóch recenzentów i ustalenie egzaminów doktorskich. Taka jest też praktyka, że rada wydziału przy okazji ustala, jakie egzaminy doktorskie mają być zdawane przez doktoranta.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę o stanowisko strony rządowej.

(*Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:* W art. 20 ust. 5 mówi się o recenzentach, a...)

**Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu
Andrzej Barański:**

Sprawa powoływania recenzentów jest już uregulowana w art. 20 w ust. 5. Jeśli chodzi zaś o wyznaczenie terminów egzaminów, nie zgłaszamy sprzeciwu.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Kwestia liczby recenzentów jest uregulowana w art. 20 ust. 5. Zacytuję fragment: „w przewodach doktorskich powołuje się co najmniej dwóch, a w przewodach habilitacyjnych co najmniej trzech recenzentów”. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem...

Senator Adam Gierek:

Ale zostaje jeszcze sprawa ustalenia egzaminów doktorskich, czyli tu mogłaby być autopoprawka. Wobec tego wycofuję zapis o liczbie recenzentów, a zostawiam słowa „ustalenie egzaminów doktorskich”.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tak zmodyfikowanej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (13)

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki siedemnastej, pana senatora Bieli.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Adam Biela:

W art. 14 ust. 5 pierwsze zdanie nadaje powołanej przez radę wydziału komisji uprawnienia do podejmowania uchwał w sprawie przyjęcia i nadania stopnia doktora. Moim zdaniem jest to niepotrzebne przedłużanie procedury, bo najpierw komisja ogłasza wyniki, odbywają się wszystkie ceremonie, a potem jeszcze rada wydziału ma to uchwalać. Po pierwsze, przedłuża to cały tok postępowania, po drugie, mogą się zdarzyć jakieś zupełnie nieprawdopodobne sytuacje, że rada wydziału tego nie zatwierdzi.

Coś takiego już raz wpłynęło do centralnej komisji i nie wiadomo było, co robić. Rada wydziału musiała to ponownie rozpatrywać, inna rada wydziału... Moim zdaniem, jeśli dało się delegację komisji do przeprowadzenia przewodu, do odbycia publicznej obrony i, jak tu jest napisane, do podejmowania uchwał, to zatwierdzanie tego jeszcze przez radę wydziału niepotrzebnie formalnie tę rzecz komplikuje. Faktycznie zdarzyła się taka sytuacja, która była absolutnie patowa.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Kozłowski.

Senator Marian Kozłowski:

Myślę, że komisje muszą działać, bowiem są rady wydziałów, na przykład lekarskich, w których skład wchodzi ponad sto osób, a ponieważ są studia doktoranckie i obrony często się odbywają, niemożliwe jest zwołanie wszystkich. Można tylko postąpić w ten sposób, że w przypadku doktoratów komisja powinna liczyć osiem osób samodzielnych...

(Głos z sali: Przecież liczy.)

Nie musi. Byłem kiedyś recenzentem w komisji, w której było tylko pięć osób i wszystko się odbyło. A w przypadku habilitacji, gdyby to miało być oddzielnie, powinno być dwanaście osób samodzielnych, ściśle związanych z danym tematem.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Rozumiem, że generalnie popiera pan poprawkę pana senatora Bieli, tak?

Senator Marian Kozłowski:

Nie, jestem za tym, żeby były komisje, które, aby były samodzielne, musiałyby liczyć wymaganą liczbę osób samodzielnych w przypadku doktoratów i habilitacji.

Senator Adam Biela:

Przepraszam, żeby była jasność, chcę powtórzyć, że moja poprawka zmierza do tego, aby taka komisja, skoro uzyskała delegację ustawową, miała pełne prawo do tego...

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Czyli, Panie Senatorze, popiera pan poprawkę pana senatora Bieli.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze.

Jakie jest stanowisko strony rządowej?

(Głos z sali: Odrzucić.)

**Pełniąca Obowiązki Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:**

Jesteśmy przeciwni tej poprawce.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że ust. 5 daje delegację jedynie do wydawania uchwał o przyjęciu rozprawy doktorskiej i publicznej obronie. Nie ma tutaj mowy o uchwale o nadaniu stopnia doktora. W związku z brzmieniem art. 14...

(Głos z sali: Doktora habilitowanego.)

Akurat jesteśmy przy art. 14, więc doktora. W ust. 1 jest powiedziane, że stopień nadaje rada jednostki organizacyjnej. Skreślenie drugiego zdania powodowałoby to, że rada jednostki organizacyjnej nie wiedziałaby, co się działo na spotkaniu komisji, i nie mogłaby z tego powodu nadać stopnia doktora. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Panie Senatorze, jakie jest pana ostateczne stanowisko w tej sprawie?

Senator Adam Biela:

Wycofuję poprawkę.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do poprawki osiemnastej, pana senatora Gierka.

Senator Adam Gierek:

Poprawka osiemnasta doprecyzowuje art. 16, w którym jest mowa ogólnie o tym, że osoba, która posiada stopień doktorski – bez określenia, czy z dziedziny nauki, czy sztuki – może realizować rozprawę habilitacyjną. Może się zdarzyć, że będzie swoista przeplatanka: ktoś zrobi doktorat z dziedziny sztuki, a będzie robił habilitację z nauki. Nie wiem, czy taka praktyka nie byłaby korzystna, ale doprecyzowuję to w ten sposób, że gdy przewód dotyczy problemu naukowego lub znacznego dorobku naukowego, to... Do przewodu habilitacyjnego może być dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora nauk, gdy przewód dotyczy dorobku naukowego, najogólniej rzecz biorąc, a do rozprawy habilitacyjnej z dziedziny sztuki – gdy dotyczy dorobku artystycznego. Takie rozróżnienie.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.
Proszę o stanowisko strony rządowej.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:**

Jesteśmy przeciwni tej poprawce.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego.
(*Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: To jest kwestia merytoryczna. Dziękuję.*)

Dziękuję bardzo.
Przystępujemy do głosowania.
Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki pana senatora Gierka, proszę o podniesienie ręki. (12)
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Czy mogłaby pani nam pozwolić przegłosować i później ewentualnie zgłosić uwagę?
Kto jest przeciwny? (0)
Kto się wstrzymał od głosu? (1)
Proszę bardzo, jaką uwagę państwo chcieli zgłosić?

**Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu
Andrzej Barański:**

Panie Przewodniczący, przepraszamy bardzo. Byliśmy przeciwni tej poprawce, ale skoro państwo ją przyjęli, to pozwalamy sobie zauważyć, iż używa się tutaj sformułowań, które są niezgodne z nomenklaturą całej ustawy. Na przykład określenie „stopień doktora nauk” – nie ma takiego w ustawie. To samo dotyczy sformułowania „stopień doktora sztuk”.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Rozumiem, że państwa uwaga jest zasadna i w takim razie traktujemy to w ten sposób, że poprawka została przegłosowana pod warunkiem uzupełnienia przez jej autora nomenklatury, która będzie zgodna z obowiązującą w ustawie.

Jest na to zgoda? Dobrze.

Panie Senatorze, proszę odpowiednio to doprecyzować z pomocą Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do poprawki dziewiętnastej, pana senatora Gierka.
Proszę bardzo.

Senator Adam Gierek:

Poprawka dziewiętnasta dotyczy art. 18 pkt 1. Chodzi tutaj o utrzymanie stanu aktualnego, konkretnie tego, że obrona odbywa się na posiedzeniu zamkniętym. Pro-

ponuję uzupełnienie zapisu o słowa „posiedzenie zamknięte”, jak to jest u nas przyjęte. Są kraje, gdzie habilitacje są bronione na posiedzeniu otwartym, ale to doprowadza czasami do wystąpienia dużych wad.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Rozumiem, Panie Senatorze, że dotychczasowy stan jest właśnie taki i pański wniosek jest tylko doprecyzowaniem, inaczej mówiąc, usankcjonowaniem istniejącej praktyki akademickiej.

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Negatywne.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: A czy może pani uzasadnić, dlaczego?)

Chyba nie ma powodu utajniać przewodów habilitacyjnych, to powinna być sprawa... Jeśli nie narusza to tajemnicy państwowej, to nie ma powodu, żeby przewód był niejawnym.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: A jak to się ma do obecnej praktyki akademickiej?)

W dotychczasowej ustawie nie było takiego zastrzeżenia, nie znam takiej praktyki, trudno mi się wypowiedzieć. Nie znamy takiej praktyki.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Przepraszam bardzo, czego państwo nie znają?)

Nie wiemy, czy była praktyka utajniania. Ustawa, obecne przepisy nic na ten temat nie stanowią.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Muszę powiedzieć, że ja nie bardzo rozumiem pani stanowisko. Dlaczego? Bo to nie jest utajnianie. Gdybyśmy to chcieli utajnić, nałożylibyśmy dodatkowe rygory na związane z tym dokumenty, a one są publicznie dostępne, zaś przewód, sam proces obrony odbywa się na posiedzeniu zamkniętym rady wydziału. Taka jest dotychczasowa praktyka, przynajmniej mi znana. Jeśli państwo z ministerstwa nie wiedzą, że coś takiego się dzieje na uczelniach, to ja jestem zdumiony.

Proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału Uczelni Państwowych w Departamencie Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Barbara Bryzek:

Panie Przewodniczący, naszym zdaniem wprowadzenie takiego zapisu nie ma znaczenia. Jest to decyzja rady, która przeprowadza przewód, i odbywa się to, jak pan mówi, z taką właśnie praktyką.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Ale ja bym się chciał dowiedzieć, czy państwo rzeczywiście nie wiedzą o tym, że na uczelniach tak się dzieje.

Pełniąca Obowiązki Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Nie bierzemy udziału w przewodach doktorskich.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: To znaczy, że nie wiecie?)

Nie, wiemy, że jest taka praktyka, to znaczy, że nie jest to posiedzenie otwarte, na które zaprasza się przy każdej czynności szersze grono, ale nie widzimy potrzeby zapisywania, specjalnego zaznaczenia, iż przy tych przewodach ma być koniecznie posiedzenie zamknięte.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, przedstawiciel Biura Legislacyjnego.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: To jest kwestia merytoryczna. Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciwny? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję bardzo. Czyli pozostawiamy to tak, jak było.

Przechodzimy do poprawki dwudziestej pierwszej, również pana senatora Gierka.

Bardzo proszę o komentarz.

Senator Adam Gierek:

Wycofuję tę poprawkę, bo zrozumiałem, że jest to powtórzone w dalszym tekście.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do poprawki dwudziestej drugiej, pana senatora Bieli.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Adam Biela:

Przy lekturze tego projektu wydawało mi się, że powinno być również sprecyzowane, w jakim zakresie i w jakiej dyscyplinie rada wydziału nadaje stopień doktora habilitowanego. Stąd też...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale nie ma tego w uchwale, w projekcie, stąd też pojawił się pomysł takiej poprawki.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Ale chciałbym, Panie Senatorze, abyśmy mieli jasną sytuację co do tego, iż jest to pana pogląd na ten temat. Pańska poprawka jest klasycznym przykładem dylematu, jak daleko należy iść w szczegółowości regulacji. Jak dotychczas, gdy rada wydziału nadaje stopień doktora habilitowanego, to od razu określa, w jakiej dyscyplinie. Nie znam przypadku...

(Głos z sali: W dyscyplinie, w której ma uprawnienia.)

Tak, w której ma uprawnienia.

Proszę bardzo, jakie jest stanowisko strony rządowej?

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Negatywne.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Stanowisko Biura Legislacyjnego, proszę.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: To jest kwestia merytoryczna. Dziękuję.)

Przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (0)

Pan senator też nie jest za swoją propozycją?

(Głos z sali: Pan senator nie należy do komisji.)

Rzeczywiście. Przepraszam bardzo.

Kto jest przeciwny? (12)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję. Poprawka przeszła.

(Głosy z sali: Nie przeszła.)

Nie przeszła, przepraszam.

Poprawka dwudziesta trzecia, pana senatora Gierka.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Adam Gierek:

Do art. 18 wprowadzam dodatkowy ust. 2a, który mówi, iż rada jednostki organizacyjnej, tej, która przeprowadza habilitację, może na rozprawę habilitacyjną zaprosić specjalistów z innych jednostek organizacyjnych.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Panie Senatorze, mam tylko jedno pytanie do tego. Czy w obecnym stanie prawnym rada wydziału nie może zaprosić tego, kogo chce, na obronę rozprawy habilitacyjnej?

(*Senator Adam Gierek: Może.*)

(*Głos z sali: W jakim charakterze?*)

Gościa.

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko strony rządowej w tej sprawie?

**Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu
Andrzej Barański:**

Nasze stanowisko jest negatywne, poza tym poprawka jest źle sformułowana. Nie zaprasza się na rozprawę habilitacyjną, bo rozprawa to jest część pracy lub praca. Chodzi więc chyba o udział w czynnościach, w przewodzie habilitacyjnym, a nie o rozprawę. W świetle art. 17 to pojęcie ma określone znaczenie.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Jasne.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

(*Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dziękuję. Nie mam uwag, jest to kwestia merytoryczna.*)

Dziękuję.

Senator Adam Gierek:

Wobec tego wycofuję poprawkę.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Poprawka dwudziesta czwarta. Pani senator Janowskiej nie ma, czy ktoś jest upoważniony w jej imieniu?

(*Głos z sali: Pan Biela.*)

Pan senator Biela, proszę bardzo.

Senator Adam Biela:

Z upoważnienia pani senator Janowskiej chciałbym wskazać, że intencją tej poprawki jest zagwarantowanie szerszego udziału w badaniach interdyscyplinarnych w ramach programów międzynarodowych. Powtarzam, taka jest intencja tej poprawki.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Panie Senatorze, jeżeli jest pan umocowany przez panią senator Janowską do wyjaśnienia poprawki, to prosiłbym o bardziej precyzyjną wypowiedź. Przecież z tego, co wiem, jak dotychczas każdy z promotorów przedstawia własną niezależną opinię. Nie ma innej sytuacji. Nie wyobrażam sobie, żeby moja opinia w sprawie jakiegokolwiek pracy nie była moją własną i żeby była od kogoś zależna.

Proszę bardzo.

Senator Czesława Christowa:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, chodziło o to, że pracę doktorską może prowadzić dwóch promotorów – to jest ten fragment ustawy, gdzie jest mowa nie o jednym, lecz o dwóch – a propozycja pani senator Janowskiej dotyczyła faktu, iż wtedy każdy z nich przedstawia niezależną recenzję, opinię, a nie tylko jeden główny.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Rozumiem. Przepraszam, wycofuję moje zastrzeżenie.

(Senator Adam Biela: Są badania międzynarodowe...)

Dobrze, pani senator to wyjaśniła.

Jakie jest stanowisko strony rządowej?

Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu

Andrzej Barański:

Jesteśmy przeciwni takiemu sformułowaniu. Powinno być raczej zapisane, że każdy z promotorów przedstawia odrębną opinię, a nie własną niezależną, bo to rzeczywiście sugeruje, iż może być opinia zależna i cudza.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Pani senator Janowskiej nie ma, w związku z tym nie ma...)

Senator Adam Biela:

Jeśli Biuro Legislacyjne nie uważałoby tego za niewskazane, pani senator mi przekazała uprawnienia do złożenia autopoprawki.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Na piśmie?)

Tak. Zamiast „własną” zapisalibyśmy „odrębną”.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze. Pani senator przekazała panu upoważnienie na piśmie. W związku z tym przyjmujemy poprawkę z autopoprawką.

Proszę o opinię Biuro Legislacyjne.

Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Jakub Zabielski:

Mam zastrzeżenia co do tego sposobu zgłaszania autopoprawki. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (2)

Kto jest przeciwny? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (6)

Dziękuję bardzo.

Poprawka nie przeszła, ale rozumiem, Panie Senatorze, że to z tego względu, iż nie okazał pan pisemnego upoważnienia do dokonania autopoprawki.

Poprawka dwudziesta piąta, pana senatora Gierka.

Bardzo proszę.

Senator Adam Gierek:

Moja poprawka wiąże się z faktem, iż na wielu obronach rady naukowe powoływały recenzentów – albo nawet promotorów, ale przede wszystkim recenzentów – z krajów, z którymi nie mieliśmy uregulowanych praw nostryfikacyjnych. Tak było w przypadku, kiedy przestała istnieć Czechosłowacja, powstały Czechy i Słowacja i byliśmy w kłopotcie. Poza tym można powołać recenzenta z jakiegoś egzotycznego kraju. Dlatego uważam, że trzeba tutaj dodać jako kontynuację zdania o tym, kto może prowadzić: zaś Rzeczpospolita Polska ma uregulowane z krajem pochodzenia tego specjalisty, którego się powołuje, prawo wzajemnego uznawania stopni i tytułów.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko rządu.

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Jesteśmy przeciwni, gdyż jest to zbytne zawężanie. Chcemy zwrócić uwagę na to, że mamy uregulowane sprawy uznawania stopni i tytułów z RFN, Austrią i teraz jest wypowiedziana konwencja praska. W takiej sytuacji nie można byłoby zaprosić specjalisty z Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych i wielu innych krajów.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne, proszę.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Jest to kwestia merytoryczna, dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (1)

Kto jest przeciwny? (12)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo. Poprawka została odrzucona.

Proszę państwa, przechodzimy teraz do czterech poprawek, które są sygnowane przeze mnie, ale przypomnę, że dotyczą spraw, które na poprzednim posiedzeniu ko-

misji nie mogły zostać rozstrzygnięte ze względów czysto proceduralnych i merytorycznych. Ustaliliśmy, że ministerstwo po konsultacji ze mną przedstawi stanowisko w tej sprawie i ja wniosę te propozycje jako moje poprawki, choć de facto są to poprawki komisji.

Jeżeli będzie na to zgoda, proponowałbym, żeby te cztery poprawki przegłosować łącznie.

Rozumiem, że strona rządowa akceptuje poprawki.

(*Głos z sali: Gorąco popieramy.*)

Biuro Legislacyjne również.

Czy jest zgoda na takie procedowanie? Tak.

Wobec tego poddaję pod głosowanie poprawki: dwudziestą szóstą, dwudziestą siódmą, dwudziestą dziewiątą i czterdziestą ósmą. Są to, powtarzam, poprawki o charakterze formalnym.

Kto z państwa senatorów jest za ich przyjęciem, proszę o podniesienie ręki. (13)

Dziękuję bardzo.

Skoro wszyscy są za, nie pytam już, kto jest przeciw. Poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do poprawki trzydziestej, pani profesor Szyszkowskiej.

Pani profesor, jak rozumiem, uszczegóławia, że tytuł profesora jest dożywotni.

Co na to strona rządowa?

Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu

Andrzej Barański:

Jesteśmy przeciwni. Taki zapis nie odpowiada prawdzie; tytuł jest dożywotni, jeśli nie można go pozbawić, a w tym przypadku wprowadzamy instrument umożliwiający to. Proponowany zapis jest z tym sprzeczny.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne, proszę.

Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Jakub Zabielski:

Przychyłam się do stanowiska rządu. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (0)

Kto jest przeciwny? (14)

Dziękuję bardzo. Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta pierwsza, również pani senator Szyszkowskiej.

Poproszę Biuro Legislacyjne o podanie, czego dotyczy propozycja.

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawka trzydziesta pierwsza wyłącza szczególny tryb nadawania tytułu profesora osobom, które uzyskały stopień doktora i kontynuowały wybitne osiągnięcia naukowe lub artystyczne, nie mając tytułu doktora habilitowanego.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Czyli uniemożliwia nadanie tytułu profesora osobom, które nie mają habilitacji, tak można powiedzieć.

Proszę o stanowisko strony rządowej.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:**

Prosimy o odrzucenie tej poprawki.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Biuro Legislacyjne, proszę.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Jest to kwestia merytoryczna. Dziękuję.)

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (1)

Kto jest przeciwny? (11)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję bardzo. Poprawka została odrzucona.

Poprawka trzydziesta druga, senatora Litwińca. Pana senatora nie ma.

Proszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego o komentarz do tej poprawki.

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Senator Litwiniec wniósł poprawkę, w świetle której rada właściwej jednostki będzie mogła wyrazić zgodę na zatrudnienie artysty, który ma wyższe wykształcenie i wybitny dorobek artystyczny, na stanowisku profesora kontraktowego sztuki w ramach profilu nauczania danej szkoły wyższej.

Mam pewne zastrzeżenia, chociażby do tego, że nie wiemy, co to znaczy „profesor kontraktowy sztuki”, nie ma tego w słowniczku. Ponadto... Może rząd się do tego ustosunkuje. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:**

Jesteśmy przeciwni tej poprawce. Jest to materia innych ustaw: o szkolnictwie wyższym, ustawy o PAN i o jotbeerach. Tam się mówi o stanowiskach.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (0)

Kto jest przeciwny? (14)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

(*Głosy z sali: Odrzucona.*)

Przepraszam, poprawka została odrzucona jednogłośnie.

Przystępujemy do poprawki trzydziestej trzeciej, pana senatora Bieli.

Proszę bardzo, Panie Senatorze, o krótki komentarz.

Senator Adam Biela:

W artykule dotyczącym prawa do nadawania stopnia doktora habilitowanego jest mowa o dyscyplinach naukowych, dlatego też art. 27, który mówi o tym, że postępowanie o nadanie tytułu profesorskiego przeprowadzają rady jednostek posiadających uprawnienia do nadawania stopnia doktora w zakresie danej dziedziny nauki lub sztuki, jest nieściśły, ponieważ jest tam mowa o dyscyplinach naukowych, a nie o dziedzinach. W związku z tym nie wiadomo, do czego to odnieść. Stąd wzięła się moja propozycja, aby sprecyzować, że chodzi o jednostki organizacyjne, które mają prawo do nadawania stopnia doktora habilitowanego w zakresie dyscypliny należącej do danej dziedziny nauki lub sztuki. Wtedy pojęcia byłyby ujednolicone.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę o stanowisko rządu.

**Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu
Andrzej Barański:**

Wydaje nam się, że dotychczasowy zapis jest spójny z art. 6 określającym, że uprawnienie do nadawania stopnia doktora lub doktora habilitowanego może otrzymać jednostka w określonym zakresie dziedziny nauki lub sztuki – dziedziny, a nie specjalności. W związku z tym uważamy, że należy pozostawić dotychczasową treść.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Biuro Legislacyjne, proszę.

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Do tego, co powiedział pan radca z ministerstwa, chciałbym dodać, że poprawka pana senatora nie zawiera zdania, iż art. 10 stosuje się odpowiednio. Zatem w przypadku przyjęcia poprawki pana senatora Bieli stosowanie art. 10 byłoby wyłączone.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Senator Adam Biela:

To oczywiście nie było moją intencją, dlatego też chciałbym wprowadzić autopoprawkę, która koryguje brak zapisu, iż art. 10 stosuje się odpowiednio. W dalszym ciągu jednak podtrzymuję to, co powiedziałem, że w poprzednich zapisach jest mowa o prawach do nadawania stopnia doktora habilitowanego w zakresie dyscyplin naukowych, a tutaj pojawiają się dziedziny, więc należałoby to powiązać.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tak zmodyfikowanej poprawki pana senatora Bieli, proszę o podniesienie ręki. (10)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta piąta, pana senatora Gierka.

Proszę bardzo.

Senator Adam Gierek:

Proponuję, żeby w art. 29 ust. 2 skreślić słowa „lub dobrych obyczajów w nauce” jako nieprecyzyjne. Co to znaczy: dobre obyczaje w nauce? I dlaczego tylko w nauce, skoro rozpatrujemy też sztukę? Trzeba byłoby dodać „i w sztuce”. Proponuję, żeby to bezsensowne określenie skreślić.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Rozumiem, że w świetle tego akceptowałyby pan tę słynną wystawę gdańską, bo pan odstępuje od tej reguły?)

Wobec tego dodajmy jako autopoprawkę słowa „i w sztuce”, może na pierwszym miejscu.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Przepraszam za tę dygresję.

Proszę bardzo, strona rządowa.

**Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu
Andrzej Barański:**

Ta zmiana była postulowana przez środowisko i o ile dobre obyczaje w nauce są czymś, co jest nam znane, o tyle nie do końca wiemy, co to znaczy: dobre obyczaje w sztuce. Tam raczej chodzi o naruszenie praw autorskich, i tyle, zaś w nauce mogą występować różne rodzaje nadużycia intelektualnego.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę o opinię Biuro Legislacyjne.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dziękuję. Nie mam uwag.)

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki pana senatora Gierka, proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciwny? (10)

(Senator Adam Gierek: A może jednak dodać słowa „i w sztuce”?)

Panie Senatorze, już głosujemy.

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo. Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki trzydziestej szóstej. Ona ma taki sam charakter, jak te, które były wcześniej zgłoszone przeze mnie.

Rozumiem, że stanowisko strony rządowej jest pozytywne, Biura Legislacyjnego również.

Czy są pytania do tego? Nie ma.

Przystępuję do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki trzydziestej szóstej? (13)

Dziękuję bardzo. Wszyscy, nie pytam więc, kto jest przeciw. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki trzydziestej siódmej, pana senatora Bieli.

Senator Adam Biela:

Po rozważeniu stwierdzam, że ta poprawka nie jest konieczna. Wycofuję ją.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Poprawka wycofana.

Przechodzimy do poprawki trzydziestej ósmej, również pana senatora Bieli.

Senator Adam Biela:

Tę propozycję chcę bardzo gorąco poprzeć. Pragnę zwrócić uwagę na to, że aktualnie obowiązujące przepisy umożliwiają prowadzenie studiów doktoranckich tylko w tych jednostkach organizacyjnych, które mają prawo nadawania habilitacji. Mija się to trochę z celem, gdyż jeśli jednostka ma prawo promowania doktorów, a jednocze-

śnie nie może prowadzić studium doktoranckiego, to pytam, czy to jest zgodne z jakąś elementarną logiką i z celem nadawania tych stopni. Skąd mają się wziąć ci ludzie, których należy promować, skoro nie umożliwia się im uzyskanie tego stopnia naukowego na normalnych warunkach? Stąd też...

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Panie Senatorze, dziękuję bardzo.
Proszę o stanowisko strony rządowej.

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Jesteśmy przeciwni tej poprawce.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Biuro Legislacyjne, proszę.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Nie mam uwag.)

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (1)

Kto jest przeciwny? (11)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję bardzo. Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki trzydziestej dziewiątej, również pana senatora...

(Głosy z sali: Bienia.)

(Wesołość na sali)

Bienia, pana senatora Bienia.

Senator January Bień:

Dziękuję ślicznie, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, szczegółowo uzasadniałem tę poprawkę w trakcie debaty senackiej. Chcę wyraźnie powiedzieć, że ten zapis w niczym nie narusza spraw dotyczących Ministerstwa Finansów. Finansowanie studiów doktoranckich powinno się odbywać tak, jak do tej pory, z uwagi na to, że jest lit. b, zatem dotacje przyznaje minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego. Jest tylko taka uwaga, że zatraciło się rozdzielenie środków na studia doktoranckie. Obecnie władze niektórych uczelni po prostu mówią, że nie ma pieniędzy na te studia i wydziały czy jednostki, które je organizują, mają kłopoty. Dlatego jak minister wydziela Fundusz Pomocy Materialnej Studentów, tak niech określi fundusz na studia doktoranckie, i wszystko będzie w porządku. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.
Proszę o stanowisko strony rządowej.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Ekonomicznego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Witold Pakuła:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W myśl przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym i ustawy o finansach publicznych szkoły wyższe otrzymują dotacje podmiotowe w zakresie działalności dydaktycznej. Sprecyzowany w zapisach ustawy o szkolnictwie wyższym z 1990 r. zapis jest szerszy, mówi, że uczelnia otrzymuje dotacje na działalność dydaktyczną, na kształcenie kadr oraz badania naukowe niezbędne do prowadzenia tej działalności, jak również na utrzymanie uczelni.

Chciałbym również zwrócić uwagę na taki aspekt, że zarówno w ustawie o szkolnictwie wyższym, jak i w przepisach o wyższych szkołach zawodowych posłużono się pojęciem „działalność dydaktyczna”, nie precyzując go. Czyli obecnie szkoła wyższa otrzymuje dotację dydaktyczną w tym zakresie, jaki przedstawiłem i jaki wynika z postanowień ustawy o szkolnictwie wyższym.

Prowadzenie studiów doktoranckich jest jednym z elementów koniecznych do otrzymania dotacji podmiotowej w obszarze, o którym mówi ustawa o szkolnictwie wyższym – chodzi o kształcenie kadr oraz badania niezbędne do prowadzenia działalności dydaktycznej i kształcenia kadr. Zatem musiałoby nastąpić wyodrębnienie pewnej dotacji, która miałaby wtedy nie charakter podmiotowy i nie byłaby przeznaczona na całokształt działalności uczelni, lecz byłaby celowa, musiałoby dotyczyć konkretnej rzeczy. Wówczas nie moglibyśmy występować o dodatkowe środki na ten cel, poza tym pozostałby jeszcze problem przyznawania dotacji jednostkom, które nie są szkołami wyższymi, a prowadzą studia doktoranckie.

Również pojęcie „działalność dydaktyczna związana z prowadzeniem studiów doktoranckich” jest nieostre, zatem...

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo, ale proszę o stanowisko strony rządowej, bo pan był tylko uprzejmy wyjaśnić, na czym to polega. Rozumiem, że w tej chwili środki, które uczelnia przeznacza na studia doktoranckie, pochodzą z ogólnej dotacji przyznawanej uczelni przez ministerstwo.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Witold Pakuła: Poszczególne ministerstwa.)

I każda z uczelni samodzielnie decyduje, ile z tych środków przeznacza na studia doktoranckie.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Witold Pakuła: Jak również na utrzymanie uczelni i kształcenie.)

Dobrze. Mam jeszcze jedno pytanie. Czy znane są państwu odpłatne studia doktoranckie?

(Głos z sali: Są. Ja płacę.)

Pan płaci, tak? A gdzie pan studiuje?

(Głos z sali: Na UMCS.)

To źle tam u was w Lublinie.

Proszę o stanowisko rządu w tej sprawie.

**Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu
Andrzej Barański:**

Jesteśmy przeciwni tej poprawce. Poza tym, że powoduje ona skutki finansowe, to paradoksalnie, zapewne wbrew zamierzeniom autora poprawki, przyniesie w efekcie ograniczenie liczby doktorantów, gdyż budżetu państwa prawdopodobnie nie będzie stać w najbliższym czasie na radykalne zwiększenie dotacji ze środków finansowych, którymi mógłby dysponować minister edukacji narodowej. Propozycja rozszerza krąg pomiotów, które minister miałby dotować, bo włącza nie tylko szkoły wyższe, ale również jednostki badawczo-rozwojowe i placówki PAN. Ponadto te zapisy oznaczają, że uczestników studiów doktoranckich będzie mogło być tylko tyle, na ilu będzie stać budżet państwa, a nie będzie można prowadzić studiów płatnych. Zatem te osoby, które mogłyby opłacić te studia we własnym zakresie i bardzo im na tym zależy, nie będą mogły z tego skorzystać, będą musiały czekać w jakiejś kolejności, aż w końcu zostaną przyjęte. W związku z tym jesteśmy przeciwni tej poprawce.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.
Jeszcze pan senator Bień.

Senator January Bień:

Nie mogę się zgodzić ze stroną rządową. Działalności dydaktycznej nie prowadzą ani instytuty branżowe, ani inne, o których pan wspomniał. Cała sprawa dotyczy jednej, bardzo ważnej kwestii, a mianowicie wydzielenia z dotacji dydaktycznej, która przychodzi z ministerstwa, wzorem Funduszu Pomocy Materialnej Studentów funduszu studiów doktoranckich. I nic więcej. To wszystko leży w gestii ministra, jest zapis ust 7a, że dotacje przyznaje minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego. Absolutnie w niczym to tego nie narusza. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Ja rozumiem, Panie Senatorze, że wbrew temu, co pan powiedział, ten zapis ma szersze skutki. Bo jeżeli weźmiemy ust. 7, w którym pierwsze zdanie mówi o tym, że studia doktoranckie są bezpłatne, to obowiązuje to wszystkich, a zatem ci, którzy chcieliby za pewną odpłatnością prowadzić zaoczne studia doktoranckie przy przyzwoleniu osób chcących studiować – tak jak w przypadku pana mecenasa – byliby pozbawieni tej możliwości. Byłoby tak, bo zapis jest jednoznaczny: studia doktoranckie są bezpłatne.

(Senator January Bień: Ale to tego nie narusza, bo jest napisane: studia doktoranckie dzienne są bezpłatne. Dienne, a nie zaoczne.)

Nie, przepraszam. W art. 7 pierwsze zdanie brzmi dokładnie tak: studia doktoranckie są bezpłatne.

Senator January Bień:

Dobrze, bo one są bezpłatne, tak jest zapisane. W art. 37 pkt 7 jest mowa o tym, że studia doktoranckie dzienne są bezpłatne.

(*Głos z sali:* Ale w poprawce nie ma mowy o dziennych.)

Przepraszam. Dobrze, chciałbym wprowadzić autopoprawkę, dopisać: studia doktoranckie dzienne.

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że przeznaczenie środków z budżetu jedynie na publiczne jednostki organizacyjne prowadzące studia doktoranckie może być uznane za niezgodne z konstytucją, gdyż brakuje tutaj równości podmiotów. Niepubliczne jednostki organizacyjne prowadzące studia doktoranckie pozbawione byłyby środków z budżetu państwa, a więc mogłyby w zasadzie...

(*Przewodniczący Marian Żenkiewicz:* Mogłoby to być kwestionowane.)

Jest to kwestia równości praw. Dziękuję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan dyrektor chciał jeszcze coś dodać, ale proszę króciutko.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Ekonomicznego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Witold Pakuła:**

Jeszcze jedna, bardzo ważna, praktyczna sprawa. Obecnie jest tak, że z dotacji dydaktycznej dla uczelni gros, bo ponad 90% stanowią wydatki na wynagrodzenia. Jak wydzielić wydatki na wynagrodzenia w odniesieniu do studiów doktoranckich?

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze, Panie Dyrektorze. To rozumienie wchodzi już w ten zakres.

Proszę bardzo, przystępujemy do głosowania.

(*Senator January Bień:* Bardzo proszę o wprowadzenie autopoprawki polegającej na dopisaniu słowa „dzienne”.)

Dobrze.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki. (2)

Kto jest przeciwny? (10)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Dziękuję. Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka czterdziesta, pana senatora Gierka.

Senator Adam Gierek:

Proszę państwa, w ustawie przewiduje się, iż doktoranci mogą mieć obciążenie w ilości dziewięćdziesięciu godzin obliczeniowych rocznie. Aktualna praktyka jest

niecو inna. Na przykład na mojej uczelni ze względów finansowych różnie to bywa; na pierwszym roku studiów doktoranckich rzeczywiście jest dziewięćdziesiąt lub nawet trochę więcej godzin, na późniejszych latach... Studia trwają cztery lata, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby uczestnicy studiów doktoranckich czy doktoranci zmniejszali nadgodziny. W tej chwili mamy problemy, myślę, że dotyczy to nie tylko naszej uczelni, ale generalnie w wielu przypadkach są problemy z nadgodzinami. Poza tym w poprzedniej wersji było sto dwadzieścia godzin, dziewięćdziesiąt jest pewnym zawężeniem; wprowadźmy zatem przedział od dziewięćdziesięciu do dwustu dziesięciu. Taka jest moja propozycja obciążenia doktoranta zajęciami.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Panie Senatorze, ja bardzo przepraszam.

(Rozmowy na sali)

Koleżanki i Koledzy, proszę jeszcze o chwilę uwagi.

Prosiłbym, żeby pan zechciał nam powiedzieć, jakie jest pensum pracownika uczelni ze stopniem lub tytułem naukowym.

Senator Adam Gierek:

W przypadku adiunktów – dwieście dziesięć godzin; asystentów praktycznie nie ma na uczelniach, są właśnie doktoranci; wykładowca ma trzysta pięćdziesiąt...

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Nie, ja mówię o pracownikach naukowych, ze stopniem lub tytułem naukowym.)

Właśnie mówię. Wykładowca starszy...

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Wykładowca nie jest pracownikiem naukowym. Powtarzam: mówię o pracownikach naukowych.)

Profesor ma sto dwadzieścia godzin.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze, to właśnie chciałem usłyszeć. Zatem zgodnie z propozycją pana senatora Gierka obowiązek dydaktyczny doktoranta mógłby obejmować liczbę godzin dwukrotnie większą niż pensum profesora i taką samą jak pensum adiunkta, który zajmuje się zawodowo tylko tą dziedziną i nie pisze doktoratu.

Jakie jest stanowisko strony rządowej?

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Jesteśmy za odrzuceniem tego projektu. Uczestnik studiów doktoranckich w ciągu czterech lat ma napisać pracę doktorską, podczas gdy asystent ma na to osiem lat.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Tak, moje pytanie zmierzało właśnie do wyjaśnienia tej sprawy.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Jest to kwestia merytoryczna. Dziękuję.)

Kto z państwa...

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Adam Gierek:

Chcę zwrócić uwagę na duży skutek finansowy, jaki pociągnie za sobą ta ustawa.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciwny? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (5)

Dziękuję bardzo. Poprawka nie zyskała akceptacji.

Pozwolę sobie skomentować jedną sprawę. Nie podniosłem ręki, by zagłosować za tą poprawką, bo uważam, Panie Senatorze, że obciążenie doktoranta liczbą godzin do dwustu dziesięciu jest zbyt duże, jeżeli ma on napisać pracę doktorską. Ale jest już po głosowaniu, więc jest to *out of the question*.

Przechodzimy do poprawki czterdziestej pierwszej, pana senatora Gierka.

Proszę bardzo.

Senator Adam Gierek:

Dziękuję bardzo.

Skoro doktorant ma pisać pracę doktorską, jest propozycja, aby okres wakacji skrócić z ośmiu do sześciu tygodni – to jest jedna część poprawki. Druga, istotniejsza, dotyczy ubezpieczenia. Sprawa ubezpieczeń doktorantów właściwie jest zawieszona, nie ma odpowiednich przepisów, a ponieważ są to, jak z tego wynika, studia, więc doktoranci powinni podlegać ubezpieczeniu społecznemu i powszechnemu ubezpieczeniu na takich samych zasadach, jak studenci.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Jeśli chodzi o zastąpienie wyrazu „ośmiu” słowem „sześciu”, jesteśmy przeciwni. Co będzie robił doktorant na uczelni w czasie wakacji, gdy jest przerwa i pracownicy na urlopie? Jeśli zaś chodzi o sprawę ubezpieczenia, chcę podkreślić, że zapis ten powstał w wyniku dyskusji i został uzgodniony z ministerstwem pracy, więc w żadnym przypadku nie możemy się zgodzić na inne jego brzmienie.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne, proszę.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dziękuję. Jest to kwestia merytoryczna.)

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (2)

Kto jest przeciwny? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (5)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do poprawek czterdziestej drugiej i czterdziestej trzeciej. Są to te same poprawki formalne, o których mówiliśmy wcześniej. Rozumiem, że stanowisko rządu jest przychylne i Biuro Legislacyjne nie ma zastrzeżeń.

Kto z państwa senatorów jest zatem za przyjęciem poprawek czterdziestej drugiej i czterdziestej trzeciej? (13)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Pozostaje jeszcze poprawka czterdziesta siódma, pani senator Janowskiej.

Proszę, może pan z Biura Legislacyjnego wyjaśni treść tej propozycji.

Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Poprawka czterdziesta siódma wprowadza okres przejściowy trwający do 31 grudnia 2008 r. W myśl tej propozycji do minimalnej liczby zatrudnionych będą mogły być wliczane osoby pracujące w więcej niż jednej jednostce organizacyjnej, w tym przypadku w dwóch. Powtarzam, pani senator zaproponowała, żeby były to dwie jednostki organizacyjne.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko strony rządowej.

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Jesteśmy przeciwni tej poprawce. Proszę zwrócić uwagę na to, że został zmieniony art. 6, został wprowadzony zapis o konieczności zatrudnienia na podstawie mianowania, a przecież nie można być mianowanym w dwóch jednostkach organizacyjnych. Poza tym pięcioletni termin *vacatio legis* jest stanowczo za długi.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Muszę się zgodzić. To był mój błąd, że nie wykluczyłem tej poprawki.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Proszę bardzo, pani senator Christowa.

Senator Czesława Christowa:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, moja uwaga i pytanie, które zadałam, czy te poprawki są ze sobą związane, były uzasadnione.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Przepraszam.)

Teraz powinniśmy wrócić do poprawki trzydziestej drugiej, ponieważ przyjmując ją, odrzuciliśmy możliwość głosowania nad czterdziestą siódmą. Tamten zapis zmienia stan, jaki był. To jest zupełnie nowa propozycja, wprowadzona przez środowiska, które chcą scentralizować swoje uprawnienia i doprowadzić niektóre uczelnie, szczególnie na prowincji, do stanu, w którym nie będą miały one w ogóle możliwości prowadzenia przewodów i studiów doktoranckich. To jest cofanie naszych możliwości, dlatego uważam, że to było sformułowanie preferowane przez dwie, trzy duże uczelnie w Polsce. Jest to bardzo szkodliwe.

W związku z tym proponuję powrót – tym bardziej, że pan nas przeprosił, każdemu może się zdarzyć błąd – do poprawki trzydziestej drugiej, bo wobec tego, że ją przyjęliśmy, nie mamy możliwości głosowania nad poprawką czterdziestą siódmą, która jest konieczna. Wczorajsza dyskusja w Senacie wskazywała właśnie na to – wszyscy się z tym zgodziliśmy – że przynajmniej na ten okres przejściowy, kiedy nasza nauka tak bardzo ekonomicznie...

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Pani Senator, przepraszam bardzo, pani mówi o poprawce trzydziestej drugiej?)

(Głos z sali: O trzydziestej szóstej.)

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Mówiła pani o trzydziestej drugiej.)

Przepraszam, o trzydziestej szóstej.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Nie. O której mówimy?)

O tej, z której pan się wycofał.

(Senator Marian Żenkiewicz: Ale który numer?)

(Głos z sali: Szósta)

(Senator Marian Żenkiewicz: Niech powie wnioskodawca, niech pan nie mówi za niego.)

Chodzi mi o to, żeby wycofać poprawkę niedającą możliwości głosowania nad czterdziestą siódmą.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Trzydziesta szósta była moja, więc o których poprawkach mówimy w tej chwili?)

(Głos z sali: To jest poprawka trzecia.)

Poprawka trzecia.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Poprawka trzecia.)

Nie mam przed sobą...

(Głos z sali: Poprawka trzecia, Panie Przewodniczący.)

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Poprawka trzecia. Sięgnijmy do poprawki trzeciej.)

W ramach dyskusji nad tą poprawką pytałam... W tej chwili nie mam przed sobą tej strony, ale chodziło o poprawkę, która wykluczała tę propozycję. Zadałam pytanie, i okazuje się, że rzeczywiście tak jest. To jest poprawka trzecia.

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Czyli jest tak, jak pan mówił, Panie Mecenasiu; art. 6 ust. 4. Tak?)

Przepraszam, dokończę. Jest to poprawka pana senatora Bienia, dotycząca osoby posiadającej... poprawka trzecia. Przepraszam, pomyliłam numer, ale dyskutowałam nad nią i uważam, że trzeba jeszcze raz nad nią głosować. Wtedy ją odrzucimy albo zmienimy, ponieważ ona nie daje możliwości głosowania nad poprawką czterdziestą siódmą, która jest konieczna w tym okresie przejściowych pięciu lat wobec trudnej sytuacji polskiej nauki, szczególnie w uczelniach poza Warszawą i Krakowem. Zgłaszam taką propozycję.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Jeszcze raz proszę stronę rządową o stanowisko w tej sprawie.

(Senator Czesława Christowa: Wprowadzono nas w błąd.)

Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:

Można rozważyć sprawę okresu *vacatio legis*, bo jak powiedziałam, pięcioletni jest stanowczo za długi, dlatego byliśmy temu przeciwni. Poza tym, jak mówiłam, przyjęty zapis art. 6 uniemożliwia wprowadzenie poprawki czterdziestej siódmej.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze, nie wracajmy do tej sprawy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Musi być reasumpcja głosowania, jeszcze raz powinniśmy głosować z zastrzeżeniem, że przyjęcie tej poprawki wyklucza głosowanie nad poprawką czterdziestą siódmą.)

Proszę państwa, rozumiem, że jest zgoda na reasumpcję głosowania nad poprawką trzecią. Podkreślam: mamy teraz świadomość, że jeżeli przyjmujemy poprawkę trzecią, to wykluczamy głosowanie nad czterdziestą siódmą.

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: I czwartą.)

I czwartą, tak jest. Przyjeliśmy ją, ale ponieważ są wątpliwości, jeszcze raz podaję ją pod głosowanie. Czyli dokonujemy reasumpcji głosowania nad poprawką trzecią.

Zapytuję państwa...

Proszę.

**Radca Prawny w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu
Andrzej Barański:**

Panie Przewodniczący, skoro dokonujemy reasumpcji głosowania nad poprawką trzecią, chciałbym zwrócić uwagę na to – nie zdażyłem tego zrobić wcześniej – że używa się tutaj określeń, które nie są zdefiniowane w ustawie; mówi się o publicznej jednostce organizacyjnej. Ustawa nie precyzuje, co należy rozumieć przez to określenie. Definiuje się pojęcie jednostki organizacyjnej, ale nie mówi się nic o publicznej jednostce organizacyjnej. Gdybyśmy to przenieśli na przykład na grunt ustawy o szkolnictwie wyższym, to ten akt też nie operuje pojęciem szkoły publicznej lub niepublicznej, lecz państwowej i niepaństwowej. Po prostu nie ma ani takiego pojęcia ani w tej ustawie, ani w innej.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Czyli ta poprawka właściwie nie jest spójna pod względem formalnym z całym systemem.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dobrze. Przystępujemy do reasumpcji głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki trzeciej, proszę o podniesienie ręki. (2)

Kto jest przeciwny? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (6)

Dziękuję bardzo. Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do głosowania...

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: ...nad poprawką czwartą, Panie Przewodniczący, bo nie głosowaliśmy nad nią.)

Poprawka czwarta jest konsekwencją trzeciej?

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Nie. Ona również dotyczy art. 6 ust. 4, jej celem było odniesienie zastrzeżenia, o którym mowa w tym przepisie, do osób, a nie do liczby określonej w art. 6.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki...

(Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Może jeszcze pan poprosi o stanowisko rządu, Panie Przewodniczący?)

Aha, przepraszam. Stanowisko rządu. Rząd zgłaszał tę poprawkę, właściwie zgłaszał...

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Teresa Bader:**

Jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Państwo są przeciwni.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki czwartej, proszę o podniesienie ręki. (0)

Kto jest przeciwny? (12)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję bardzo. Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki czterdziestej siódmej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki czterdziestej siódmej, proszę o podniesienie ręki.

(*Głos z sali:* Nie bardzo wiemy...)

Przepraszam, wracamy. Głosujemy nad poprawką czterdziestą siódmą.

(*Senator Czesława Christowa:* To proszę ją przedstawić, bo...)

Przecież była dyskusja, pani senator sama zabierała głos w tej sprawie.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Dobrze. Pani senator Christowa prosi o wyjaśnienie treści poprawki.

Proszę bardzo.

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawka czterdziesta siódma wprowadza pięcioletni okres przejściowy dla uregulowań art. 6 ust. 4; jej zapisy dopuszczają, aby jedna osoba mogła być wliczana do minimalnej liczby zatrudnionych w nie więcej niż dwóch jednostkach. Nie w jednej, ale w nie więcej niż dwóch.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy treść poprawki jest zrozumiała, Pani Senator? Tak.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (11)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad całością ustawy.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie Senatorze, jeszcze nie skończyliśmy.

Kto z państwa senatorów...

Przepraszam bardzo. Chcę poinformować państwa, że zgłaszam wniosek mniejszości, poparty również przez panią senator wiceprzewodniczącą. Kto jeszcze chce... I przez pana Gładkowskiego. Wniosek dotyczy poprawki drugiej, w której przyjęliśmy, że wymagania, jakie należy spełnić, aby uzyskać stopień doktora sztuki i doktora habilitowanego sztuki, są niższe niż w przypadku pozostałych nauk.

(*Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:* Ale to nie może być wniosek przy...)

Nie, nie. Ja mówię o tym pod kątem merytorycznym, o treści, my jesteśmy za...

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Już odbyło się głosowanie, mieli państwo czas. Na posiedzeniu plenarnym również państwo mogą... W tym przypadku nie ma przewidzianego wniosku mniejszości. Gdyby poprawka została odrzucona, a państwo chcieliby ją poprzeć, wtedy tak, ale nie w sytuacji odwrotnej, nie ma czegoś takiego w drugą stronę.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Dobrze. W każdym razie jeszcze raz przypominam koleżankom i kolegom, że dokonaliśmy zróżnicowania uczelni wbrew stanowisku środowiska uczelni artystycznych, o czym mówił przedstawiciel rządu.

Zatem głosujemy nad całością ustawy, z przyjętymi poprawkami.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem ustawy wraz z poprawkami... to znaczy poprawek? (14)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Rozumiem, że sprawozdawcą komisji nadal jest pan senator Marian Kozłowski.

**Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Chciałbym jeszcze raz gorąco przeprosić za to zamieszanie. Pracowaliśmy w nocy, to było niedopatrzenie. Przepraszam.

Przewodniczący Marian Żenkiewicz:

Panie Mecenasiu, każdemu się zdarza.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 20)

